

Iza GAJOWNIK* (UPH w Siedlcach, Polska)

Oblicza II wojny światowej w komiksie amerykańskim i japońskim - wybrane przykłady (Faces of World War II in American and Japanese comics - selected examples)

Abstract: *Most often, the comic book offers us two types of images of World War II: war as a western and war as a cataclysm. The article illustrates this topic based on two American comics and two mangas. The comic book "Captain America" was created in 1941 by Joe Simon and Jack Kirby. Captain America was the most popular figure during World War II, often depicted fighting the Nazi coalition. The second comic book is "Maus" by Art Spiegelman. In it, the author tells the story of his father – Vladek, how he survived the ghetto, Auschwitz and the "death march" to Dachau. The Japanese comic book represents – "Message to Adolf" by Osamu Tezuka and "Hiroshima 1945. Barefoot Gen." Keiji Nakazawa. Both manga represent the view on World War II from the perspective of the inhabitant of the Land of the Blossoming Cherry. In the article, the author presents two different views on the war and the main historical threads they touch in the comic.*

Key words: comic book, manga, World War II, America, Japan, Holocaust

Streszczenie: *Najczęściej komiks oferuje nam dwa rodzaje obrazów II wojny światowej: wojnę jako western i wojnę jako kataklizm. Artykuł ilustruje ten temat na podstawie dwóch amerykańskich komiksów oraz dwóch mang. Komiks „Kapitan Ameryka” został stworzony w 1941 roku przez Joe Simona i Jacka Kirby. Kapitan Ameryka był najpopularniejszą postacią podczas II wojny światowej, często przedstawianą walczącą z koalicją nazistowską. Drugi komiks to „Maus” Arta Spiegelmana. Autor opowiada w nim historię swojego ojca – Władka. Przedstawia jak przeżył getto, Auschwitz i „marsz śmierci” do Dachau. Komiks japoński reprezentuje – „Do Adolfów” Osamu Tezuki oraz „Hiroshima 1945. Bosonogi Gen.” Keiji Nakazawy. Obie mangi przedstawiają spojrzenie na II wojnę światową z perspektywy mieszkańca Kraju Kwitnącej Wiśni. W artykule autor przedstawia w komiksie dwa różne spojrzenia na wojnę oraz główne wątki historyczne, których dotyczą.*

Słowa kluczowe: komiks, manga, II wojna światowa, Ameryka, Japonia, Holokaust

Wprowadzenie

Od niepamiętnych czasów ludzie „rysowali” przedstawiając różne wydarzenia. Na przykład płaskorzeźby pokazujące bitwę pod Kadesz, Kolumna Trajana upamięt-

* gajownikiza@gmail.com; Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

niająca zwycięstwo Rzymu nad Dacją czy gobelin z Bayeux opowiadający o podboju Anglii. Wszystko to przedstawia czyny uznane za godne pamięci. W dzisiejszych czasach czytelnicy mogą również odkrywać historię w komiksach. Ta popularna mieszanka sztuki i historii ożywia historię w łatwych do zrozumienia ilustrowanych panelach. Istnieje wiele różnych rodzajów komiksów historycznych. Niektóre wyróżniają poszczególne wydarzenia, zwłaszcza z najnowszej historii, jak np. II wojnę światową, inne mają fikcyjne wątki osadzone w kontekście historycznym. Dla nauk humanistycznych komiks może stać się sojusznikiem. Daje on ogromne możliwości, które nie są jeszcze wyczerpane. Rysunek może ożywić narrację, wyjaśnić sytuację lub wywołać emocje, spojrzeć na dane wydarzenie z zupełnie innej, niepodręcznikowej perspektywy.

Niniejszy artykuł ma na celu konfrontację treści komiksów z rzeczywistością, a co za tym idzie, ukazanie głównych motywów, zagadnień i wątków dotyczących II wojny światowej w wybranych komiksach amerykańskich i japońskich. Jest też próbą odpowiedzi na pytania: w jaki sposób w komiksach przedstawiana jest przeszłość oraz czy jest ona tylko atrakcyjnym tłem akcji, czy raczej celem samym w sobie?

Definicje i początki komiksu

Definicji komiksu jest wiele, ale wszystkie generalnie sprowadzają się do tego, że komiks to seria obrazów, w których opowiadana jest historia. Zdaniem większości badaczy, komiksy to jedność opowiadania historii i akcji wizualnej. Według definicji Krzysztofa Teodora Toeplitza, który napisał fundamentalne dzieło polskiej komiksologii *Sztuka komiksu: próba definicji nowego gatunku artystycznego*, komiks to: „ukształtowana na przełomie XIX i XX wieku, głównie w związku z rozwojem prasy, zwłaszcza amerykańskiej, szczególna forma powiązania rysunku i tekstu literackiego (jedności ikono-lingwistycznej), służąca rozwijaniu narracji lub obrazowaniu zdarzeń, których czytelność jest możliwa w ramach tego powiązania, bez dodatkowych źródeł informacji, komiks występuje przeważnie pod postacią serii obrazków, powiązanych ciągłością czasową, przedstawiających działania powtarzających się postaci, komiksy rysowane są ręcznie przez jednego lub wielu autorów na papierze, a ich powielanie związane jest z technikami drukarskimi właściwymi prasie wydawnictwom ilustrowanym”¹. Zwyczaj opowiadania historii obrazami sięga prymitywnej sztuki naskalnej. Jednak rysunki "artystów" prehistorycznych trudno nazwać komiksami, choć podobnie jak we współczesnych powieściach graficznych, zawarte w nich obrazy stanowiły swobodną fabułę. To samo można powiedzieć o późniejszych działach, które niektórym mogą kojarzyć się z komiksem, chociażby: grecka ceramika, kolumna Trajana, jedenastowieczna tkanina z Bayeux przedstawiająca przebieg bitwy pod Hastings (w której Wil-

¹ TOEPLITZ 1985: 40.

helm I Zdobywca zwyciężył), biblie pauperum oraz z pochodzące z naszego kraju Drzwi Gnieźnieńskie, opisujące w dwunastu obrazach męczeńską śmierć św. Wojciecha². Jednak historia komiksu we współczesnym rozumieniu tego słowa, według większości badaczy sięga połowy XVIII wieku. Pojawienie się pierwszych form komiksu jest ściśle związane z życiem politycznym i społecznym, które artyści doby oświecenia zaczęli rysować - satyra. Jednym z autorów był angielski malarz i ilustrator William Hogarth (1697-1764). Chcąc zdemaskować wady współczesnego społeczeństwa, Hogarth stworzył całe serie obrazów i grafik, które łączy wspólna historia, np. „Kariera rozpustnika”, „Kariera nierządniczy” czy „Modne małżeństwo”³. Był to jeden z fundamentalnych kroków ku kształtowaniu się komiksu.

Za ojca współczesnego gatunku uważa się szwajcarskiego artystę Rodolphe'a Toepfera. Tytuł ten przysługuje mu nie tylko dlatego, że był utalentowanym grafikiem, "ale i pierwszym teoretykiem "literatury w rycinach", w pełni świadomego różnic pomiędzy literaturą i karykaturą a gatunkiem, który uprawiał (...)". Szwajcar stworzył siedem obrazowych opowieści m.in. *Monsieur Jabot*. Toepfer wywarł ogromny wpływ na rozwój komiksu, "to on podporządkował ilustracje fabule, zestawiał kadry tak, by wchodziły ze sobą w interakcje, wprowadził zmienność planów, a wreszcie odkrył znaczenie karykaturalnego przerysowania ludzkiej fizjonomii"⁴. Kolejnym etapem rozwoju komiksu była masowa dystrybucja gazet i czasopism. Wydawcy szybko zorientowali się, że ilustracje staną się wizualnym sposobem komentowania otaczającej rzeczywistości, dlatego prześmiewcze rysunki stały się stałym gościem gazet. Artyści zaczęli tworzyć całe cykle, które łączyła wspólna fabuła, a od drugiej połowy XIX wieku w takich cyklach formowali się ich stali bohaterowie i postacie drugoplanowe. Właśnie ta cykliczność jest ważną cechą komiksu⁵. Wraz z emigrującymi na inne kontynenty Europejczykami, komiks w swojej pierwotnej formie, rozprzestrzenił się na cały świat, rozwijając się głębiej w szczególności w Stanach Zjednoczonych i Japonii.

Komiks w Stanach Zjednoczonych, czyli dwa oblicza wojny

Komiksy to nie tylko, jak powszechnie się uważa, masowa rozrywka, ale może być również ciekawym źródłem historycznym. Dzięki niemu można zapoznać się chociażby z okresem II wojny światowej. Komiksy ze względu na swoją naturę najczęściej są obiektem badań literaturoznawców i ludzi sztuki. Jednak mogą być one również przedmiotem badań historyków, dodatkowo nie tylko pod względem fizycznym jako źródło materialne. Ukazywana w nich treść może zawierać elementy historyczne.

² TRACZYK 2016: 11.

³ TRACZYK 2016: 13.

⁴ TRACZYK 2016: 15.

⁵ KURC 2003: 14.

W komiksach można wyróżnić dwa różne sposoby ukazania wojny. Jeden prezentuje obraz wojny – westernu, a drugi wojny – kataklizmu. Według tego pierwszego ujęcia, „czyny bohaterów podlegają jednoznacznej klasyfikacji moralnej, obowiązuje tu również prosty rozkład racji i wartości reprezentowanych przez walczące strony. Z kolei w utworach przedstawiających wojnę jako kataklizm jest ona całkowitym zanegowaniem czasu pokoju, znosi wszelkie zasady dotyczące ludzkiej moralności i życia społecznego, a na ich miejsce wprowadza własne odwrócone prawa. Człowiek ukazywany zostaje jako istota zdolna do przystosowania się do nieludzkich warunków, łamiąca zdawałoby się absolutnie nienaruszalne i fundamentalne reguły”⁶.

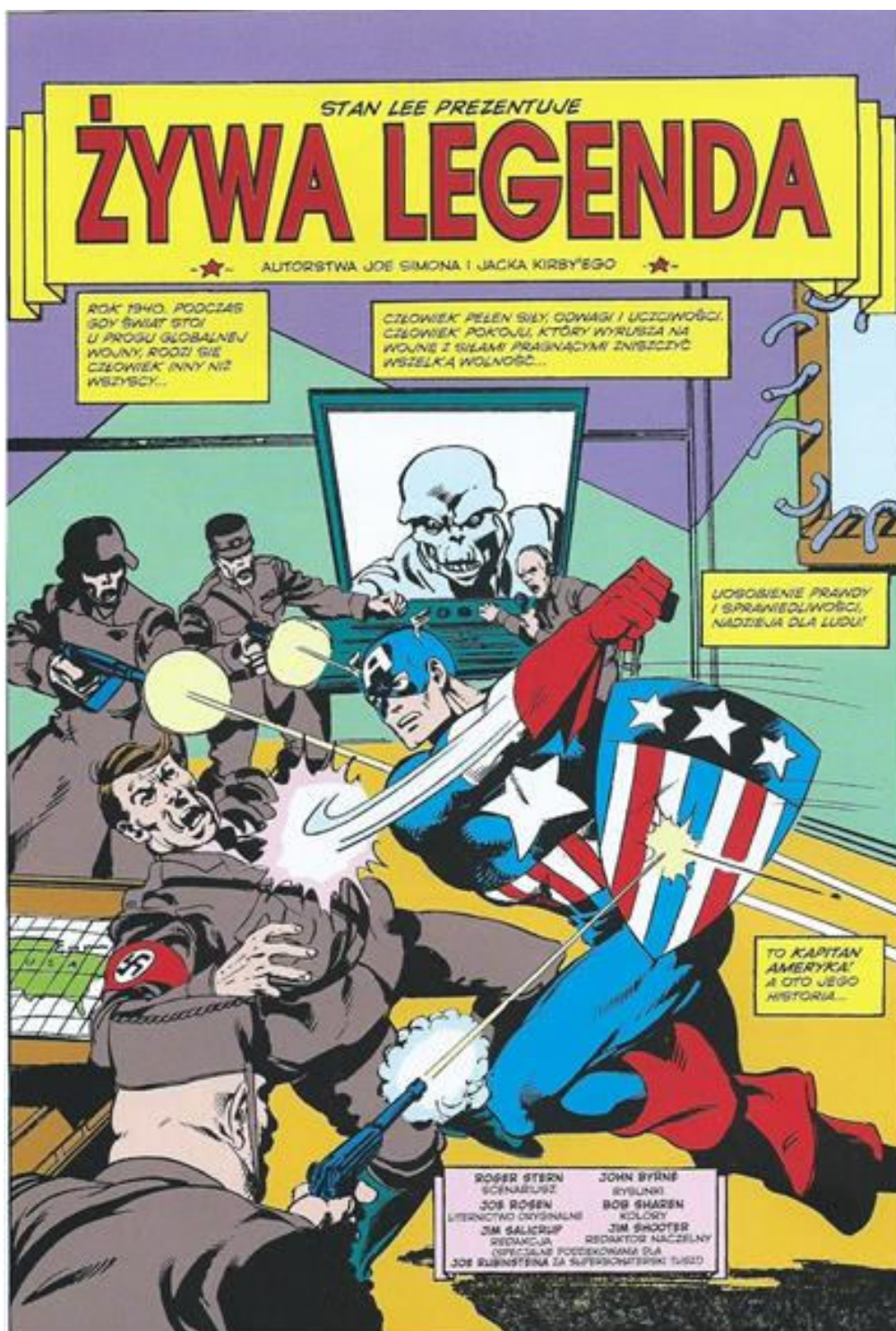
Kapitan Ameryka – wojna jako western

Zdecydowanie bardziej atrakcyjny dla samego komiksu, jak i dla większości utworów kierowanych do szerokiego grona odbiorców, okazuje się westernowy obraz wojny. Dobrym przykładem tego może być komiks *Kapitan Ameryka*. Jeśli trzeba by było podać jednego superbohatera, którego rozwój może być najbardziej związany z wydarzeniami II wojny światowej, to jest nim właśnie Kapitan Ameryka. Za jego powstaniem stoją legendarni twórcy Joe Simon i Jack Kirby. Debiutujący na słynnej już okładce komiksowej, w marcu roku 1941, Kapitan Ameryka wymierza Adolfowi Hitlerowi potężny cios w twarz.

Obecnie na polskim rynku można zobaczyć tę postać w serii „Superbohaterowie Marvela” tom 4, *Kapitan Ameryka: Wojna i pamięć*. We wspomnianym tomie znajduje się odnowiony w 1963 r. przez Stana Lee komiks #255. Świątuje on 40. rocznicę powstania Kapitana Ameryki, przedstawiając kanoniczną wersję jego pochodzenia. Pierwsza strona powitalna jest hołdem złożonym okładce jego pierwszego komiksu z 1941 roku.

Większą część historii opowiada sam prezydent Franklin Delano Roosevelt, który zaczyna być informowany o tle i postępach kilku ważnych projektów. Roosevelt przegląda akta Operacji Odrodzenie, dzięki którym można poznać przeszłość bohatera Ameryki. Człowiek, który ukrywa swoją tożsamość pod postacią Kapitana Ameryki, to Steven Rogers. Urodził się na Manhattanie w Nowym Jorku w 1922 roku. Młodemu chłopakowi przyszło dorastać w czasach wielkiego kryzysu. Ojciec Steva zmarł, gdy ten był dzieckiem, kilka lat później na zapalenie płuc zmarła matka bohatera. Na początku 1940 roku, przed przystąpieniem Ameryki do II wojny światowej, Rogers jest wysokim, chudym studentem sztuk pięknych. Steven, po tym, jak w kinie zobaczył taśmy dokumentujące maszerujących nazistów przez rozdartą wojną Europę, próbuje zaciągnąć się do wojska. Zostaje odrzucony ze względu na wątłe ciało. Jednak postawa Rogersa przyciąga uwagę generała armii amerykańskiej Phillipsa, który proponuje mu

⁶ CZAJA 2010: 62.



Kapitan Ameryka w komiksie 255

udział w tajnym projekcie Odrodzenie. Generał zabiera go do laboratorium doktora Abrahama Erksine'a, gdzie Steve potwierdza swoją gotowość. Serum naukowca okazuje się sukcesem i przekształca Steve'a w niemal doskonałego człowieka. Dzięki osiągniętemu sukcesowi Erskin zastanawia się nad powtórzeniem eksperymentu na innych ludziach. Jednak w głębi amerykańskiej organizacji wojskowej działa nazistowski szpieg. Udaje mu się przeniknąć bezpośrednio do laboratorium i obserwować postępy projektu. Upewniając się, że serum zadziałało pomyślnie, sabotuje operację, postrzela Erskine'a po czym sam zostaje zabity przez Rogersa. Ponieważ naukowiec pamięta o kluczowych cechach składu serum, nie dało się go odtworzyć. Rząd USA, starając się jak najlepiej wykorzystać istnienie jedyne go super żołnierza, ogłosił go superbohaterem, który służy zarówno jako agent kontrwywiadu, jak i symbol propagandy.

Wydanie pokazuje kilka pierwszych przygód, świeżo upieczonego superbohatera. W jednej z nich walczy z amerykańskimi nazistami z Bundu, którzy obrzydzają bohatera jeszcze bardziej niż ich niemieccy odpowiednicy. Prezydent kończy przeglądać drugi raport w samą porę, by spotkać się z tym samym człowiekiem, o którym czytał. Franklin Delano Roosevelt wręcza Kapitanowi okrągłą tarczę, wykonaną z lekkiego i kuloodpornego materiału, którą bohater będzie się nie tylko osłaniał, ale też rzucał jak dyskiem. W czerwcu 1941 roku Steve Rogers zostaje przydzielony jako szeregowy do Obozu Lehigh. Tam spotyka młodego Jamesa Barnesę, który odkrywa sekretną tożsamość Rogersa. W zamian za utrzymanie tego w sekrecie chce zostać jego pomocnikiem. Reszta historii o II wojny światowej i Kapitanie, jego „śmierć” i odkrycie przez Avengers są pokazane na dwustronicowym skrócie.

Super bohater w służbie propagandy

Kapitan Ameryka został wprowadzony na strony komiksu 10 miesięcy przed przystąpieniem, w dniu 7 grudnia 1941 roku, Stanów Zjednoczonych do II wojny światowej. Angażował się w działania wojenne jeszcze zanim Pearl Harbor skłonił jego naród do wypowiedzenia wojny w prawdziwym świecie. Tym samym Kapitan Ameryka zapoczątkował trend, który przetrwał nawet po wojnie, a mianowicie zacieranie się granic między fikcją a rzeczywistością. Tak więc Adolf Hitler, który był jak najbardziej realną istotą ludzką i stanowił bardzo realne zagrożenie, zmienił się w komiksowego złoczyńcę. Dosłownie i w przenośni Hitler i jego partia nazistowska byli złoczyńcami, z którymi w każdym numerze komiksu walczył Kapitan Ameryka. Dzięki temu nawet po II światowej słowo „Nazi” (w polskim tłumaczeniu komiksu – „Naziole”) nadal jest uważane za zniewagę. Po części jest to skutek udanej indoktrynacji propagandowej, głównie dzieci, poprzez komiksy. Czyniła ona z głównych graczy II wojny światowej wrogów Ameryki. Sama wojna, według tradycji, jest tam pamiętana nie jako konflikt wielonarodowy, toczony między aliantami a siłami państw Osi, ale raczej

jako konflikt moralny między „tymi dobrymi” – aliantami, a „tymi złymi” z Osi⁷. Sukces tej propagandy tkwił w tym, że komiksy idealnie nadawały się do opowiadania patriotycznych historii o superbohaterach.

Podczas gdy w Europie od prawie dwóch lat szalała II wojna światowa, Stany Zjednoczone jeszcze oficjalnie do niej nie przystąpiły. Jednak klimat amerykańskiej polityki powoli zmieniał się, inaczej mówiąc, zaczęła ona odchodzić od izolacjonizmu. A trzeba zaznaczyć, że nie było tak od samego początku (września 1939). Wtedy to amerykańska opinia publiczna jak, i sam rząd, wyrażali wolę pozostania w izolacji i zachowania neutralności. Sam prezydent Roosevelt uważał jednak, że Stany Zjednoczone i tak w przyszłości zostaną zaangażowane w konflikt w Europie. W takich warunkach narodził się Kapitan Ameryka, który wyrażał wolę tych, którzy chcieli zerwania z polityką izolacjonizmu, ale także przekonać do tego innych. Tym, co wyróżniało Kapitana Amerykę od reszty ówczesnych bohaterów komiksowych, było to, że narracja komiksów koncentrowała się głównie na wojnie i walce z Hitlerem. Był pierwszym komiksem o superbohaterze napisanym z pobudek politycznych. Redaktor „Timely Comics” Martin Goodman uważał, iż Kapitan był dobrym tytułowym bohaterem, ale obawiał się pomysłu wykorzystania Hitlera jako głównego antagonisty. Jak się później okazało, jego obawy były słuszne. Wydanie pierwszego numeru, z Kapitanem, który uderza Adolfa Hitlera, odniosło ogromny sukces, jednak nie wszystkim się to spodobało. Sprzeciw temu wyrażali ludzie, którzy nie chcieli widzieć symbolu Ameryki mieszającego się w wojnę, jaka w mniemaniu ich była tylko i wyłącznie sprawą europejską. Innym, którym się to nie spodobało, byli... amerykańscy zwolennicy *Führera*. Jedną z najbardziej rozpowszechnionych grup sympatyzujących z nazistami była German-American Bund. Organizacja ta zrzeszała Niemców mieszkających w Stanach Zjednoczonych i była naznaczona postawą pronazistowską. Tym, co charakteryzowało program Bundu, oprócz podziwu dla osoby Adolfa Hitlera i osiągnięć nazistowskich Niemiec, był antysemityzm oraz żądanie, aby Stany Zjednoczone pozostały neutralne w konflikcie europejskim. Organizacja ta prowadziła aktywną propagandę dla swoich celów, m.in. publikowała czasopisma, urządzała duże wiece, a także tworzyła szereg obozów młodzieżowych prowadzonych na wzór Hitlerjugend. Jej działania nierzadko doprowadzały do starć, a nawet bitew ulicznych. Po przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do II wojny światowej, rząd USA zdelegalizował tę organizację⁸. Widziane w niej realne zagrożenie przedstawiono w omawianym komiksie, gdzie Kapitan ściera się z nią już w pierwszej swojej misji.

Zagrożenie ze strony nazistowskich szpiegów dla amerykańskiego wysiłku wojennego przejawiało się wielokrotnie na kartach komiksów o Kapitanie. Zresztą, sam taki incydent spowodował to, że Steve jest jedynym żołnierzem stworzonym dzie-

⁷ DONNELLY 2015: 3.

⁸ USHMM.

ki tajemniczemu serum. Można się tu doszukać strachu czy obaw pisarzy, właśnie przed nazistowskimi sabotażami. Pokazuje to, że zagrożenie ze strony piątej kolumny w Ameryce było jak najbardziej realne, a także to, jak ważny był przemysł wojenny.

Postać Kapitana Ameryki miała wszechstronny potencjał, który amerykańska władza zmyślnie wykorzystwała na wiele sposobów na froncie domowym, jak również na frontach wojny. Na froncie ojczyźnianym używane były plakaty propagandowe i komiksy z Super Żołnierzem, aby w przyjazny sposób „sprzedać” wojnę swoim obywatelom. Głównym zadaniem komiksów miało być podsycanie poczucia jedności z narodem i zobowiązania wobec USA. Jeśli zaś chodzi o front wojenny, to wysyłano również komiksy z Kapitanem Ameryką żołnierzom za granicą. Miały one optymistycznie zabarwioną fabułę, w której amerykańska armia zawsze rzucała wroga na kolana, co oczywiście miało podnosić morale walczących. Poniekąd Kapitan Ameryka przerodził się z bohatera walczącego tylko na kartach komiksu w bardzo realną postać, która stawała do bitwy razem z prawdziwymi żołnierzami.

Maus – wojna jako kataklizm

Ukazywanie wojny w konwencji westernowej pozbawia ją pierwiastka tragicznego, nie jest przedstawiona jako „czas pogardy”. Oczywiście komiksy ukazujące obraz II wojny światowej nie są skazane tylko na styl westernowy. Rysunkowe opowieści mogą także pokazywać wojnę jako kataklizmy, chociażby przedstawiając obozy koncentracyjne i nazistowskie ludobójstwo. Jednak przez swój rozrywkowy charakter komiks przez długi czas uważano za medium, które nie będzie w stanie „udźwignąć” tematów związanych z wojną, a tym bardziej samego Holokaustu. Jednym z komiksów, któremu udało się zmienić spojrzenie na to medium, jest *Maus*. Artowi Spiegelmanowi udało się opowiedzieć historię Holokaustu, co wydawało się niemożliwe w formie komiksowej. Co więcej, ta graficzna powieść została w 1992 roku nagrodzona Pulitzerem. Pierwszy tom pojawił się w 1986 roku, a tytuł oryginalny brzmiał: *Maus I. A survivor's tale. My father bleeds history (Maus I. Opowieść ocalałego. Mój ojciec krwawi historią)*. W roku 1991 ukazał się II tom: *Maus II. A survivor's tale. And here my troubles began (Maus II. Opowieść ocalałego. I tu się zaczęły moje kłopoty)*. W Polsce *Maus* pojawił się dopiero piętnaście lat po premierze. Bohater *Mausa*, Władek Szpigelman, ojciec Arta, opowiada synowi jak przetrwał getto, Auschwitz i „marsz śmierci” do Dachau. *Maus* to także osobista historia autora, która jest próbą zrozumienia jego trudnych relacji z rodziną (w szczególności z ojcem). Na styku tych opowieści rodzi się wyjątkowy tekst, który bez zbędnych uproszczeń i patosu opowiada o jednej z najpotworniejszych tragedii XX wieku. Komiks ten określa się mianem opowieści graficznej, która sytuuje się gdzieś w okolicach dokumentu i literatury faktu. Charakterystyczną cechą i budzącą kontrowersje (w szczególności w Polsce) tej powieści graficznej jest to, że wszyscy ludzie zostali przedstawieni jako zwierzęta.

Akcja komiksu rozgrywa się na dwóch płaszczyznach czasowych: jedna skupia się na życiu Władka przed i podczas II wojny światowej, a druga na spotkaniach i rozmowach z synem w Rego Park, trzydzieści lat po wojnie. Podczas jednej z wizyt u ojca Art zaczyna spisywać jego przeżyciach jako polskiego Żyda.

Pierwszy tom opisuje wydarzenia od połowy lat 30. do zimy 1944 roku. W młodości Władek Szpigelman mieszkał w Częstochowie. Poznał Andzie Zylberberg z Sosnowca, dziewczynę pochodzącą z zamożnej rodziny, z którą się pobrał. Władek przejął na własność fabrykę włókienniczą w Bielsku. W 1937 roku urodził się ich syn Rysio. W sierpniu 1939 r. Władek otrzymał wezwanie na front. Dostał się do niewoli niemieckiej i przez pewien czas przebywał w obozie jenieckim, ale potem został zwolniony i mógł wrócić do Sosnowca. Tam dawne życie już się skończyło: wszystkie fabryki odebrano żydowskim właścicielom. Zaczęły się aresztowania Żydów i wywózka ich do obozów koncentracyjnych. W 1942 r. wszystkim Żydom nakazano opuścić domy i przenieść się do getta. Jednego dnia wszyscy Żydzi z miasta zostali zebrani na stadionie i podzieleni na dwie grupy: ci, którzy nie mieli pozwolenia na pracę, a także starcy, zostali wywiezieni. Rodzice Andzi, podobnie jak inni starsi Żydzi, trafili do Auschwitz. Władek i Andzia wysłali Rysia do Zawiercia, aby dla bezpieczeństwa zamieszkał tam z ciotką. Jest to ostatni raz, kiedy widzą swojego syna. Szpigelmanowie musieli ukrywać się w stodółach, podziemiach, składach węgla, w przeciwnym razie groziła im śmierć. Władkowi i Andzi udało się wynegocjować z przemytnikami ucieczkę do Węgier, gdzie według pogłosek, Żydzi są bezpieczni. Jednak okazało się to być pułapką. Przemytnicy przekazali Żydów gestapo, a Władek wraz z żoną zostali aresztowani i wysłani do Auschwitz.

Drugi tom opisuje kontynuację rozmów Arta z ojcem, który opowiada o swoim pobycie w obozie koncentracyjnym i wyzwoleniu po zakończeniu wojny. Z tą różnicą, że teraz autor musi polegać na nagraniach rozmów, ponieważ Władek zmarł w 1982 roku. Dodatkowo Art popadł w depresję, dopiero rozmowy z psychologiem (który też przeszedł przez piekło obozów) pomogły mu ukończyć komiks.

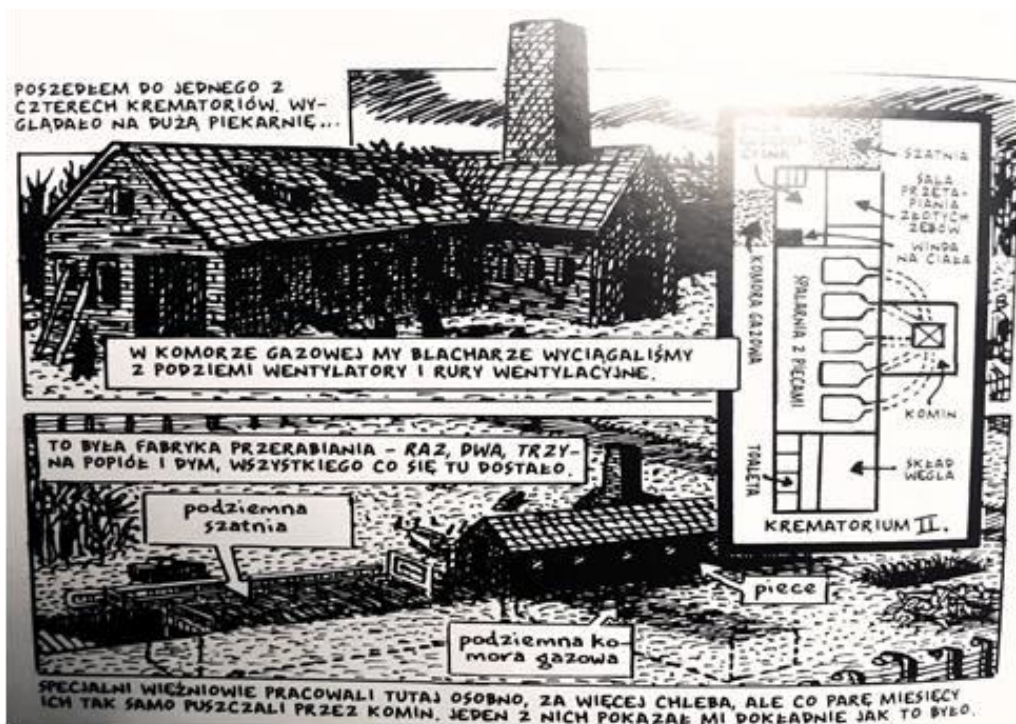
Władek spędził w Auschwitz około roku. Andzia była w pobliskim obozie - Birkenau. Aby przeżyć w obozie, Władek musiał podjąć się szeregu różnych zawodów: był tam blacharzem i szewcem. Wykorzystywał każdą okazję, by zobaczyć się z żoną. Na początku 1945 r. więźniowie Auschwitz zostali przeniesieni pieszo i pociągami towarowymi na teren Rzeszy do obozu Gross-Rosen, w większości zginęli w drodze. Następnie zostali przeniesieni do Dachau, gdzie Władek zachorował na tyfus. Grupa więźniów została przewieziona do granicy szwajcarskiej na wymianę, która miała miejsce po zakończeniu wojny. Władek trafił do Amerykanów i po pobycie w obozie dla uchodźców wrócił do Polski, gdzie ponownie spotkał Andzię.

Wojna, trauma, pamięć i ...myszy

W westernowym przedstawieniu wojny w komiksie mamy do czynienia z dynamiką wydarzeń i pewnego rodzaju „malowniczością” scen bitewnych. Obrazkowe oblicze komiksów sprawia, że są one skore do podkreślenia wizualnej atrakcyjności obrazów wojny. Wpisuje się w to przedstawiony wcześniej *Kapitan Ameryka* ze swoimi dynamicznymi i kolorowymi rysunkami.

Maus jest odwrotnością tego, ponieważ tym, co charakteryzuje w nim rysunek, jest prostota. Spiegelman w komiksie posługuje się prostą i grubą kreską. Stworzone przez niego postacie mają zarysowane kontury, ale bez zbędnych szczegółów. Bohaterowie są niemal identyczni, czasem w odróżnieniu jednej postaci od drugiej pomagają dodatki np. okulary. Autor zrezygnował w komiksie z kolorów, jest on czarno-biały. Prostota, a także surowość rysunku została świetnie dobrana do treści utworu. Tragiczna historia ocalałego z Holocaustu, pokazana za pomocą mrocznych rysunków, buduje nastrój dramatu, ale także sprawia, że czytelnik angażuje się w nią emocjonalnie. Można odnieść również wrażenie, że takie rysunki zostały stworzone przez naocznego świadka tych wydarzeń. Szczególnie widać to w drugim tomie, gdzie Władek Spiegelman przebywa w nazistowskim obozie. Forma rysunku w tym kontekście nasuwa na myśl rysunki z pamiętnika więźnia Auschwitz. Rysunki w komiksie Spiegelmana, przypominają również te stworzone przez rzeczywistą osobę tworzącą w czasie II wojny światowej – Beniamina Rozenfelda, rysownika getta warszawskiego. Przypisuje mu się autorstwo cyklu pięciu rysunków, które przedstawiają warunki życia oraz śmierć w getcie warszawskim.

W komiksie pojawiają się też rysunki, które łamią ogólną zasadę prostych i pozbawionych szczegółów obrazków. *Maus* oferuje dodatkowe mapy, plany czy szkice natury technicznej. Dla przykładu autor w oparciu o wspomnienia swojego ojca obrazuje przekrój boczny kryjówek w piwnicy, gdzie trzymano węgiel. Takie obrazy pokazują i pomagają czytelnikowi zrozumieć realia oraz trud życia w okupowanej Polsce. Jednak jeszcze bardziej pomocne są rysunki w II tomie, kiedy to Władek i Andzia znajdują się w Auschwitz. Dzięki nim można poznać: plan Auschwitz i Birkenau, położenie baraków, warsztatów czy krematoriów.



Art Spiegelman, *Maus*



Benjamin Rozenfeld, *Punkt etapowy*

Tym, co czyni ten komiks tak szczególnym, a jednocześnie wzbudzającym kontrowersje, zwłaszcza w Polsce, jest użyty zabieg antropomorfizacji. Bohaterami Spiegelman czyni zwierzęta, ich rasy odpowiadają poszczególnym narodom⁹. Według retoryki nazistowskich przemówień, propagandy, ale i samego *Mein Kampf* Hitlera, Żydzi to pasożyty, plaga gryzoni, które należy wytępić. Co więcej, Spiegelman używa w komiksie jako motta słów Hitlera, które to potwierdzają: „Żydzi bez wątplenia są rasą, ale nie ludzką”. Idąc dalej, tą narracją oczywistym jest, dlaczego Niemcy zostali przedstawieni jako koty – drapieżnik, polujący na myszy. Natomiast jeśli chodzi o przedstawienie Polaków, odwołano się tu do określenia używanego przez nazistowską propagandę, która nazywała Polaków – „Polnische Schweine”. Według tej retoryki, łączącą ją ze światem zwierząt, przeznaczeniem myszy jest eliminacja, a świni hodowla. W czasie II wojny światowej Polaków starano się wykorzystać do niewolniczej pracy dla Rzeszy, a Żydów eksterminowano¹⁰. Spiegelman wykorzystał ten hitlerowski punkt widzenia w komiksie. Z powodu kontrowersji, jakie wywołało takie przedstawienie bohaterów, autor w jednym z wielu wywiadów wyjaśnia: „Gdy zaczynałem pisać *Maus*, w USA skojarzenia z Żydami były też zwierzęce: że szli jak barany na rzeź, że się chowali po kątach właśnie jak myszy. Podobnie niemiecka propaganda kojarzyła Żydów w getcie z myszami w rynsztoku. Dlatego narysowałem Żydów jako myszy. A kto poluje na myszy, wiadomo. Koty jak w kreskówce *Tom and Jerry*. Dlatego Niemcy zostali narysowani jako koty. No i dalej wybierałem rozmaite postaci zwierzęce dla poszczególnych narodów, kierując się podobną logiką. Polacy zostali świniami, bo świni nie uczestniczą w łańcuchu pokarmowym, łączącym koty z myszami. Po drugie, na fermie myszy się tępi, a świni tuczy na ubój. Po trzecie, skojarzenie ze świniami jest także obelżywe, szczególnie dla Żydów, którzy dochowują koszeru – świnia jest zwierzęciem trefnym. Tak to widział Włodek, a ja opowiadałem jego, a nie moją historię. (...) Skojarzenie ze świniami nie musi być negatywne, jak widać choćby w sympatycznej *Porky Pig* (świnka z popularnego komiksu) czy w *Folwarku zwierzęcym* Orwella, gdzie są świni i podłe, i szlachetne. Wreszcie najpopularniejszym polskim produktem w USA jest kiełbasa wieprzowa, i to skojarzenie też chciałem wykorzystać”¹¹. Tak więc prezentowanie Polaków w takiej postaci ma kilka znaczeń. Nie zmienia to jednak faktu, że do dziś, w dużej części naszego społeczeństwa, symbol świni nie jest odbierany pozytywnie. Kojarzy się z człowiekiem niemoralnym. W związku z tym wydanie w Polsce tego komiksu napotykało duży opór. Co więcej, Polska jest jedynym krajem, w którym na autora złożono doniesienie do prokuratury¹². Patrzenie poprzez pryzmat stereotypu o świniach jest błędne. Pozna-

⁹ STASIAK 2007: 37.

¹⁰ STASIAK 2007: 43.

¹¹ CZAJA 2010: 86.

¹² TRACZYK 2016: 44.

jąc treść komiksu, można zobaczyć, że świnie nie są w nim przedstawione jako te złe, nikczemne.

Mimo że w komiksie brakuje opisu bibliograficznego, nie czyni to opracowania mniej historycznym. Sam Spiegelman w jednym ze swoich wywiadów mówi: „W rzeczywistości głównym źródłem tego wszystkiego są moje rozmowy z moim ojcem. Około sześćdziesięciu procent jest na taśmie, a reszta to rozmowy telefoniczne lub notatki, kiedy byłem w jego domu bez dyktafonu. Oczywiście nigdy nie zakładałem, że mój ojciec jest wiarygodnym źródłem, więc w miarę możliwości potwierdzałem jego słowa w rozmowach ze znajomymi czy krewnymi, czytając inne materiały dotyczące historii Holokaustu”¹³.

Spiegelman tworząc ten komiks, opierał się na wspomnieniach ojca, ale i na materiałach historycznych. W ten sposób komiks przeplata ze sobą dwa źródła, które nawzajem się uzupełniają – opowieść świadka (*oral history*) z opracowaniami historycznymi. To właśnie wykorzystanie innych materiałów dotyczących historii Zagłady – kronik, świadectw innych ocalałych, fotografii – pozwala Spiegelmanowi równoległe opowiadać historię Władka oraz zmieniającej się sytuacji społeczno-politycznej w Polsce w XX wieku.

Komiks japoński o II wojnie światowej

Spojrzenie na wydarzenie z historii danego kraju, czy czasem nawet kontynentu, przez twórcę należącego do innego kręgu kulturowego jest spojrzeniem z zewnątrz. Stwarza to możliwość ujęcia tematu w sposób polemiczny. Tacy autorzy mają większą swobodę twórczą, nie są skrupowani np. uprzedzeniami czy tematami tabu. Takie inne spojrzenie na II wojnę światową może dostarczyć komiks japoński.

Japonia doświadczyła działań wojennych przed jej oficjalnym przystąpieniem do II wojny światowej, ale konsekwencje ataku na Pearl Harbor – dwie bomby atomowe, które zniszczyły główne miasta – były poważne i wystarczająco dramatyczne, by na zawsze zmienić bieg japońskiej historii. Oczywiście temat wojny pojawił się we wszystkich formach japońskich mediów, w tym w mandze (choć nie stało się od razu po wojnie z powodu amerykańskiej cenzury). Choć bezsprzecznie temat II wojny światowej jest poważny, niektóre z popularnych obecnie mang opowiadających o okresie II wojny światowej beztrudnie podchodzi do tego trudnego tematu. Jak chociażby manga *Axis Powers Hetalia*, która przedstawia antropomorficzne wersje narodów całego świata, które angażują się w działania wojenne. Inne mangi o II wojnie światowej traktują ten temat znacznie poważniej, choćby *Hiroshima 1945*. *Bosonogi Gen* Keijiego Nakazawy i *Do Adolfów* Osamu Tezuki. Niezależnie jednak od tego, w jaki sposób

¹³ BROWN, Brown, *Of Mice and Memory*, <https://marcuse.faculty.history.ucsb.edu/classes/33d/33dTexts/maus/JBrownMiceMemoryOHR1988.htm>, [dostęp: 13 august 2007].

artyści podejmują temat, czytelnicy nadal mogą wyciągnąć z ich twórczości pożyteczną lekcję historii.

„Bóg mangi” mierzy się z historią II wojny światowej

Do Adolfów to manga stworzona przez Osamu Tezuke. Jest to jedna z jego ostatnich prac i próba podjęcia poważnego tematu, jakim jest II wojna światowa. Publikowana była od 6 stycznia 1983 do 30 maja 1985 roku, składała się z pięciu tomów. W 1986 roku zwyciężyła w ogólnej kategorii Nagrody Kodansha Manga. W Polsce komiks ten zawitał dopiero po 33 latach od opublikowania w Japonii, za sprawą wydawnictwa Waneko. Zdecydowało się ono na wydanie tej mangi w dwóch tomach, liczących sobie ponad 600 stron każdy.

Warto kilka słów poświęcić również samemu autorowi. Osamu Tezuka urodził się w 1928 roku, to nie tylko znany mangaka i animator, ale także doktor medycyny. Wniósł on znaczący wkład w rozwój mangi i anime. Stworzył w swojej karierze ok. 500 opowieści, za które otrzymywał liczne nagrody. Tezuka jest często określany mianem „Ojca Mangi” czy nawet „Boga Mangi”. Ponadto jest uważany za japońskiego odpowiednika Walta Disneya, którym się zresztą inspirował, i od którego przejął wiele technik artystycznych. Jego styl rysowania wpłynął na wielu ówczesnych artystów mangi. Tezuka, zdaniem ekspertów, był niezwykle pracowity i zajmował się swoimi historiami niemal nieprzerwanie, aż do śmierci w 1989 roku¹⁴.

Manga *Do Adolfów* porusza tematy związane z narodowością, pochodzeniem etnicznym, rasizmem i wojną oraz zawiera elementy powieści szpiegowskiej i dramatu historycznego. *Do Adolfów* to historia rozgrywająca się przed, w trakcie, a także po II wojnie światowej i skupia się na trzech mężczyznach o imieniu Adolf. Pierwszy, Adolf Kamil, to Żyd mieszkający w Japonii, drugi to jego przyjaciel Adolf Kaufman. Jego matka jest japonką, a ojciec Niemcem, pracownikiem niemieckiego konsulatu. Trzeci Adolf to oczywiście Adolf Hitler, niemiecki dyktator. Równie istotną postacią w całej tej historii jest Sohei Toge, japoński reporter.

Akcja zaczyna się w Berlinie w 1936 roku. Na Olimpiadę przybywa japoński dziennikarz Sohei Toge, otrzymuje on pilny telefon od swojego brata w sprawie „wielkiej tajemnicy”, którą może przekazać mu tylko osobiście. Toge spóźnia się na spotkaniu. Okazuje się, że jego brat został zamordowany i miał powiązania z organizacjami komunistycznymi. Co więcej, zniknęły wszelkie ślady jego istnienia w Niemczech. Badając sprawę, Toge zostaje porwany i brutalnie torturowany przez gestapowca – Lampa. Wkrótce bohater dowiaduje się, że morderstwo jego brata ma związek z dokumentami, które wysłał do Japonii, dotyczącymi samego Adolfa Hitlera. Ta informa-

¹⁴ TEZUKA 2021: 604.

cja jest kluczowa dla III Rzeszy, ponieważ zawiera dowód na to, że Adolf Hitler ma żydowską krew.

Tymczasem w Kobe w Japonii dwóch młodych, niemieckich chłopców, obaj mający imię Adolf, zostają rozdzieleni za sprawą ostatniej woli zmarłego ojca, Wolfganga Kaufmana. Zdecydował on, że jego syn wyjedzie do Niemiec do elitarnej Adolf-Hitler-Schule. W tym samym czasie armia cesarska najeżdża Chiny i rozpoczyna drugą wojnę chińsko-japońską, zapoczątkowując okres gorączkowego militarizmu w Japonii. Okazuje się, że dokumenty z tożsamością Adolfa Hitlera zostały wysłane do byłej nauczycielki Isao (zmarły brat), pani Noriko Koshiro, która jest zaangażowana w japoński ruch antywojenny. Z powodu tego, że jest obserwowana przez tajną policję, oddaje dokumenty Sohei Toge. Niestety Toge nie decyduje się na publikację tych materiałów. Jego obsesja na punkcie odkrycia prawdy, kryjącej się za morderstwem brata i jego oddanie prawdzie, kosztuje Sohei praktycznie wszystko, ponieważ nie może utrzymać pracy ani znaleźć miejsca do spania. W międzyczasie spotyka kilka kobiet, które się w nim zakochują i próbują mu pomóc. Jedną z nich jest matka Adolfa Kaufmana – Yukie. Podczas jednej z przygód Toge zaprzyjaźnia się z komisarzem Nigawą, który towarzyszy mu w pościgu na japońską wyspę, na której Noriko była przetrzymywana wraz z cennymi dokumentami. Jednak zespół Gestapo pod wodzą Lampe, szukający zemsty za córkę, wytropił go nawet tam. Toge udaje się uciec po ostrej wymianie ognia na wyspie. Nigawa zostaje zabity, a upokorzony i ranny Lampe wraca do Niemiec. Aby uniknąć dalszych problemów, dokumenty są przechowywane u pani Noriko, a następnie u Adolfa Kamila. W 1941 r., po niemieckim ataku na Sowiec, Toge postanawia, że dokumenty najlepiej będzie przekazać w ręce Yoshio Hondy, syna japońskiego generała, pracującego dla sowieckiej siatki szpiegowskiej, Richarda Sorge'a. Jednak siatka szpiegowska zostaje wykryta. Generał Honda zabija swojego syna, by ratować honor rodziny. Temu, przed śmiercią, udaje się zakopać dokumenty w ogródku. Tymczasem Adolf Kaufmann, wysłany do Niemiec, staje się gorliwym nazistowskim uczniem, ale jego status rasy mieszanej (w końcu mama jest Japonką), jak również utrzymujące się wątpliwości co do całej idei Żydów jako wroga – sprawiają mu po drodze problemy. Niemniej jednak trudno mu oprzeć się panującym nastroskom i ideologii. Przyłącza się do poniżania Żydów, a nawet zabija ojca swojego przyjaciela, Adolfa Kamila, który pojawił się w Europie po napaści Niemiec na Polskę, by ratować Żydów z Litwy. Z biegiem czasu młody Kaufmann coraz bardziej zakorzenia się w nazistowskim systemie i ideologii. Na swoje nieszczęście zakochuje się w żydowskiej dziewczynie, Elise Gerstheimer. Słyszając, że miejscowi Żydzi zostaną schwytani i wywiezieni do obozów, ostrzega ją i jej rodzinę, aby uciekli – a potem nawet organizuje przemyt ich z kraju. Ostatecznie udaje się uratować tylko Elise, która trafia do Japonii pod opiekę Adolfa Kamila. Kaufman znajduje łaskę u samego Führera i zostaje jego sekretarzem. Posada blisko wodza daje chłopakowi wgląd w niespokojny umysł Hitlera. Widać to w szczególności po nieudanym zamachu na niego w Wilczym

Szańcu, kiedy w przyływie paniki zaczyna wszystkich oskarżać o zdradę. Po kilku wzlotach i upadkach, Kaufman w 1945 roku, zostaje wysłany przez Lampego z powrotem do Japonii, aby odzyskać dokumenty i wyrównać stare rachunki. Adolf po powrocie do domu widzi wiele zmian. Po pierwsze, jego matka wróciła do swojej japońskiej tożsamości. Jest to coś, czego indoktrynowany Kaufmann nie może zaakceptować. Co gorsza, stała się również żoną mężczyzny, którego miał zabić – Sohei Toge. Co więcej, żydowska dziewczyna, w której był zakochany, jest narzeczoną jego przyjaciela. Ostatecznie Kaufman odnosi sukcesy w swojej misji, odnajduje dokumenty. Jednak jest już za późno. Wszystko zostało stracone. Hitler nie żyje, został zamordowany przez Lampego. Dodatkowo podczas alianckiego nalotu na Kobe jego matka doznaje uszkodzenia mózgu i wkrótce potem umiera.

Dwaj byli przyjaciele spotykają się po latach podczas konfliktu izraelsko-libańskiego w latach 60. XX w. Ścigany przez łowców nazistów Kaufman dołącza do Frontu Wyzwolenia Palestyny. Pewnego dnia dowiaduje się, że jego muzułmańska żona i dziecko zostają zabici przez izraelski oddział, na którego czele stał Adolf Kamil. Dochodzi pomiędzy nimi do pojedynku, podczas którego Kaufman wyjawia, że zabił ojca Kamila. Ostatecznie z pojedynku żywy wychodzi Adolf Kamil. W latach 80. XX w. Toge przyjeżdża do Izraela, aby odwiedzić ocalałą rodzinę Kamila po tym, jak tamten zginął w zamachu bombowym. Postanawia napisać książkę zatytułowaną „Do Adolfa”, opisującą historię trzech Adolfów oraz to, do czego może doprowadzić fałszywe pojęcie sprawiedliwości.

Do Adolfów, czyli II wojna światowa z japońskiej perspektywy

Do Adolfów jest mangą historyczną, osadzoną w określonych realiach. Ukazuje ona okres II wojny światowej w Europie i Japonii, a także jak czas ten widziany był z perspektywy różnych bohaterów. Osamu Tezuka tworząc to dzieło, spróbował nie tylko rozliczyć siebie z powojennych traum, ale i ojczyznę z nacjonalizmu, ukazując przy tym brutalną prawdę o ludzkiej naturze.

Przy okazji polskiej premiery pod koniec 2016 roku wokół tej mangi wybuchł mały skandal. Chodziło o okładkę. „Kontrowersje pojawiły się wraz z opublikowaniem, projektu okładki na oficjalnej stronie wydawnictwa Waneko (...) Pojawienie się swastyki na grzbiecie tomu zostało odczytane jako propagowanie idei nazistowskich, podniosły się głosy sprzeciwu i żądania zmiany okładki. Oficyna opublikowała oświadczenie prostujące zaistniałą sytuację – taki projekt został wybrany przez japońskie wydawnictwo, z którym została podpisana umowa, zaprezentowano kilka okładek, ale tylko ten uzyskał akceptację. Do Adolfów nie jest utworem głoszącym ideologię nazistowską, a użycie swastyki nie jest aktem propagandowym, odnosi się jedynie

do fabuły komiksu”¹⁵. Tak więc pozostała wersja z ascetycznymi okładkami, jednak dość ciekawymi do interpretacji. Tom pierwszy ma czarną okładkę z szarym grzbietem, na którym znajduje się swastyka, można to odczytać jako nawiązanie do mundurów Gestapo lub też kierunek, w którym zmierza przyszłość jednego z bohaterów. Drugi tom dostał szarą okładkę, a na grzbiecie gwiazdę Dawida. Prawdopodobnie jest to nawiązanie do szarych drelichów, które nosili więźniowie obozów koncentracyjnych¹⁶.

Jeśli chodzi o grafikę, to *Do Adolfów* jest mangą klasyczną w każdym calu. Jak można się spodziewać po „bogu mangi”, jest zdumiewająca, a w szczególności niezwykle jest otwarcie. Przedstawia ono ujęcia izraelskiego cmentarza, przechodzącego następnie w zatłoczony stadion olimpijski w Berlinie. Wszystkie kadry zostały narysowane ze szczegółami. Od czasu do czasu rozdziały otwierają się szerokimi, precyzyjnymi krajobrazami i rzeczową narracją historyczną. Postacie są charakterystyczne, a ich ruchy doskonale uchwycone. Aby oddać cienie, twarze i ciała są często tuszowane na czarno, co daje bardzo surowe wrażenie. Dodatkowo w kresce, jak i kadrowaniu, widać inspirację Tezuki disnejowskimi tradycjami. Jednak nie przeszkadza to „bogowi mangi” w przedstawianiu okrucieństwa, krwawych scen, np. tortur. Takie zderzenie realizmu wydarzeń z bajkową estetyką wywołuje niezapomniane wrażenie. Niekiedy wygląda to dość groteskowo, np. kiedy w disnejowskich kadrach przedstawiono rasistowskie przemówienie Hitlera w Norymberdze.

Poza treścią i rysunkiem manga oferuje także kalendarze. Prezentują one na bieżąco z fabułą wydarzenia ze świata i Japonii. Te niepozorne tabele z datami i wydarzeniami są pomocne przy lekturze komiksu, a także przedstawiają ciekawe fakty, w szczególności, jeśli chodzi o wydarzenia z Japonii, które są mniej znane w Europie.

¹⁵ SKUMANOV 2017: 61.

¹⁶ SZNIKIEL.



Osamu Tezuka, *Do Adolfów*, s. 75, T.1

Prawdopodobnie każdy słyszał popularną teorię, jakoby Hitler był częściowo Żydem, dzięki dalekiemu krewnemu. Jednym z głównych motywów mangi jest właśnie kwestia żydowskiego pochodzenia nazistowskiego przywódcy. Dokumenty, które w mandze mają to potwierdzać, są głównym motorem napędowym fabuły, bo w końcu mogłyby spowodować upadek III Rzeszy. Jest to raczej marne założenie. Zakładając, że jakaś japońska gazeta odważy się wydrukować tę informację i dokumenty, to czy dotrze to do narodu niemieckiego? I najważniejsze, czy on w to wszystko uwierzy? Czy uwierzy na tyle, by chcieć obalić swojego ukochanego przywódcę? Mało prawdopodobne. A zresztą, gdyby jednak tak się stało i większość narodu niemieckiego obaliłaby Adolfa Hitlera, to co wtedy? Udowodniliby tylko, że nienawidzą Żydów do tego stopnia, że są w stanie zabić swojego ukochanego wodza za posiadanie jakiegoś ułamka żydowskiej krwi. Zapewne stery państwa przejąłby inny wysoki rangą nazistowski polityk, chociażby Heinrich Himmler czy Joseph Goebbels, a II wojna światowa trwałaby nadal. Autor musiał zdawać sobie sprawę z tej słabości fabuły, więc zapewne

dlatego nie zdecydował się, by te „tak ważne” dokumenty ujrzały światło dzienne w mandze. Służą jedynie jako napęd fabuły, a także pretekst, by móc prowadzić narrację w dwóch krajach – Niemczech i Japonii.

Wracając to samej teorii żydowskiego pochodzenia Hitlera, autor komiksu nie umieścił żadnych przypisów na ten temat. Można zatem przypuszczać, że Tezuka uważał ją za rzeczywistą. Teoria ta zostaje przedstawiona w pierwszym tomie mangi. Jest tam krótka historia ojca Adolfa Hitlera – Aloisa Schicklgrubera. Jego matką była Maria Schicklgruber, natomiast ojciec jest nieznanym. Historycy typują trzech kandydatów. I tak według jednej wersji, która jest przedstawiona w mandze, ojcem Aloisa miał być bogaty Żyd z okolic Gratz – Leopold Frankeberger. Za popularnością tej teorii stoi Generalny Gubernator Hans Frank, który przyznał, podczas trwających procesów norymberskich, że Hitler był szantażowany ujawnieniem tych informacji. Nie ma jednak dowodów potwierdzających tę teorię. Co więcej, nie udało się ustalić, czy w ogóle ktoś taki jak Leopold Frankeberger istniał. Tak więc dzisiaj historycy odrzucają tę hipotezę jako najmniej prawdopodobną. Zresztą, nawet jeśli by miał jakieś żydowskie korzenie, to za prawdziwego Żyda nie można go uznać. Nie uważał się za jednego z nich, a także nie spełniał on wymagań stawianych przez żydowską tradycję. I to właśnie powinno zamknąć sprawę kim był Adolf Hitler, a nie kwestia genów. Dokładnie to pokazuje najważniejsze przesłanie mangi *Do Adolfów*, nie geny, czy narodowość, a wychowanie i życie faktycznie kształtuje człowieka, czyniąc go takim, jaki jest¹⁷.

Chociaż fabuła kręci się głównie wokół zaginionych dokumentów o pochodzeniu Hitlera, to ten temat nie przyćmiewa innego, równie ważnego wątku w tej historii. Autor pokazuje również tragedię nieodwracalnych skutków prania mózgu i ślepego oddania, jakie wywarło wówczas na psychikę człowieka. Młody Adolf Kaufman odmawiał pójścia do Adolf-Hitler-Schule, bo zdawał sobie sprawę, że tam zmuszą go do nienawiści do Żydów. A tego nie chciał, w końcu jego najlepszy przyjaciel był jednym z nich. Ostatecznie, będąc z dala od matki (została w Japonii) i przyjaciela, to obce środowisko, w którym przyszło mu żyć, wszczepiło mu tę ideologię, której na początku starał się oprzeć. Młody Kaufman powoli ulega narracji nienawiści. Z jednej strony chłopakiem kieruje strach, a z drugiej fascynacja osobą samego Hitlera. Tezuka z pomocą losów tych dwóch Adolfów, podjął dyskusję na temat mechanizmu totalitaryzmu, nacjonalizmu oraz tego, co wybrzmiewa najbardziej w utworze – indoktrynacji pojedynczej jednostki. Stosunek Adolfa Kaufmana do Żydów przypomina przemianę, która zaszła u Adolfa Otto Eichmanna, który notabene również wystąpił w mandze. Obaj w dzieciństwie mieli przyjaciół wśród Żydów, by potem stać się ich bezwzględnymi mordercami¹⁸. Pozostając w kontekście tych relacji, wydaje się, że sam autor nie do końca rozumie związki nazistowsko-żydowskie. Było to uprzedzenie na tle raso-

¹⁷ TEZUKA 2021: 605.

¹⁸ TEZUKA 2021: 605.

wym, ale przedstawia je tutaj jako oparte na religii, to znaczy, gdyby Żydzi przeszli na chrześcijaństwo, naziści zostawiliby ich w spokoju, co oczywiście jest błędne.

Obecnie, dzięki możliwości korzystania z różnych opracowań historycznych, mamy świadomość siły propagandy i systemu nazistowskiego. Jednakże Sohei Toge, jako człowiek, który miał żyć w okresie przed i wojennym, wydaje się zbyt bystry w swojej ocenie rządów niemieckiego i japońskiego. Owszem, naziści go torturują, a specjalna japońska policja rujnuje jego życie z powodu powiązania z podejrzanymi o komunistyczne poglądy ludźmi, ale sposób, w jaki komentuje hitlerowski wiec w Norymberdze, brzmi bardziej jak współczesny komentarz niż analiza kogoś z tamtych czasów. Być może dlatego, że Tezuka przedstawia Togę z pewnego rodzaju aurą superbohatera. Zna niemiecki i angielski, wykazuje inteligencję detektywa i ma niezwykłą wytrwałość. Dodatkowo wykazuje się niesamowitą siłą fizyczną, np. udaje mu się pieszo, pomimo rany postrzałowej, dogonić jadący pociąg.

Najbardziej interesujący w mandze jest punkt widzenia Japończyka, odmienny od naszego, co widać, chociażby w podkreślaniu roli wydarzeń w Azji. Wraz z każdym rozdziałem komiksu można obserwować jak w Japonii następuje wzrost nacisku na patriotyzm i militarizm życia (m.in. podczas II wojny chińsko-japońskiej). Dla przykładu, w 1940 na polecenie Ruchu na rzecz Mobilizacji Ducha Narodowego, na mocy specjalnego zakazu, z jadłodajni i restauracji tokijskich znikają potrawy na bazie i z dodatkiem ryżu. Na ulicach Tokio pojawia się 1500 tablic propagandowych z hasłami w stylu „Luksus to twój wróg”. Nie pozostaje to bez wpływu na fikcyjnych bohaterów mangi. Matka Adolfa była żoną niemieckiego dyplomaty, więc jej ubrania zdecydowanie należały do luksusowych, co po wywieszeniu tych plakatów spotkało się z krzywymi i podejrzliwymi spojrzeniami sąsiadów. Rok wcześniej powstaje tzw. Odnowa Życia Codziennego. W związku z nią zakazano studentom noszenia długich włosów, sprzedawcom – przystrajania wystaw neonami. Wprowadzono również bardzo restrykcyjne prawo w zakresie centralnego kontrolowania cen przez państwo. Skutkiem tego był gwałtowny rozwój czarnego rynku. W takim nielegalnym procederze bierze udział Sohei Toge, który ma być tłumaczem pomiędzy pierwszym oficerem statku, który chce sprzedać cukier, a przemysłowcami. To spotkanie pokazuje również istotną wadę mangi, jeśli chodzi o historię Europy. Pierwszy oficer okazuje się węgierskim Żydem i wspomina o tym, że jego kraj znajduje się pod niemiecką okupacją. Zdarzenie to w mandze ma miejsce między 1939 a 1940 rokiem, a jak wiadomo okupacja Węgier przez Niemcy, rozpoczęła się 19 marca 1944 roku. Takich błędów historycznych dotyczących Europy jest wiele. Na szczęście większość z nich została wyłapana przez wydawcę. Chcąc jednak pozostać jak najbliżej oryginałowi, zdecydowano się na adnotacje na dole strony. Dzięki temu zabiegowi uniknięto ingerencji w utwór.

Antywojenna manga, czyli Hiroszima 1945. Bosonogi Gen

Hiroszima 1945. Bosonogi Gen, manga autorstwa Keiji Nakazawy, to jedno z głównych dzieł antywojennych XX wieku. Manga ukazuje bez zbędnych upiększeń prawdziwe okrucieństwo wojny, której punkt kulminacyjny został osiągnięty 6 sierpnia 1945 roku, kiedy to amerykański bombowiec Enola Gay zrzucił pierwszą bombę atomową na japońskie miasto Hiroszima.

Manga powstawała w latach 1973-1974. Na potrzeby trzech filmów została zaadaptowana w 1976, 1977 i 1980 roku. Następnie w 1983 i 1986 r. na motywach tego komiksu powstały dwa animowane filmy. Komiks odniósł również sukces na scenach opery, gdzie był przedstawiany w 1981 roku¹⁹. *Bosonogi Gen* pojawił się w Polsce w 2004 roku nakładem wydawnictwa Waneko, seria liczy sobie 10 tomów. Manga opowiada historię chłopca Gena i jego rodziny przed i po zbombardowaniu atomowym Hiroszimy przez USA. Fabuła pełna jest autobiograficznych wątków z życiem samego Nakazawy, który był świadkiem bombardowania Hiroszimy.

Nakazawa Keiji urodził się w 1939 roku w Hiroszynie i był w mieście, gdy zostało ono zniszczone przez bombę atomową w 1945 roku. Wszyscy członkowie jego rodziny: ojciec, starsza siostra i brat, którzy zostali uwięzieni pod ruinami domu, zginęli, z wyjątkiem matki, a także młodej siostry (która zmarła kilka tygodni później). W 1961 r. Nakazawa przeniósł się do Tokio, aby zostać rysownikiem. Po śmierci matki w 1966 roku powrócił do wspomnień o zniszczeniu Hiroszimy i zaczął wyrażać je w swojej twórczości. Autor był stanowczym przeciwnikiem nacjonalizmu, militarystyki i wojny. Szczególnie jednak krytykował stałe poszerzanie arsenału atomowego wielkich mocarstw. Prawie czterdzieści lat poświęcił na tworzenie dzieł o charakterze antywojennym²⁰.

Akcja pierwszego tomu mangi *Hiroszima 1945. Bosonogi Gen* rozpoczyna się w kwietniu 1945 roku w Hiroszynie, gdzie mieszka rodzina Nakaoka: ojciec Daikichi, matka Kimie i ich pięcioro dzieci: synowie Koji, Akira, Gen i Shinji oraz córka Eiko. Ze względu na stan wojenny ojcu robiącemu sandały z drewna ledwo udaje się wyżywić rodzinę. Akira wraz ze swoją klasą zostaje ewakuowany na wieś. Sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że matka Gena spodziewa się dziecka i przede wszystkim potrzebuje jedzenia. Daikichi i Kimie nie kryją obaw – od momentu pierwszych nalotów na Japonię zbombardowano już wiele dużych miast, ale nie Hiroszynie. Sfrustrowany całą sytuacją Daikichi na ćwiczeniach do walki kijem bambusowym zaczyna publicznie wyrażać swoje antywojenne poglądy. Zostaje uznany przez przewodniczącego osiedla za pacyfistę i zdrajcę, a później aresztowany. Rodzinie zostaje nadana łąka zdrajców i zaczyna być dyskryminowana przez lokalną społeczność. Z braku jedzenia

¹⁹ BAZYLEWICZ 2013: 59.

²⁰ BAZYLEWICZ 2013: 52.

zostają zmuszeni do łapania koników polnych, by móc je potem przyrządzić do jedzenia. Rodzina uzyskuje pomoc od sąsiada, Koreańczyka Paka. Kiedy w fabryce, w której pracuje najstarszy syn – Koji, dochodzi do wypadku, ten jest pierwszą osobą podejrzaną o sabotaż. Aby zmyć plamę wstydu z rodziny, Koji postanawia zgłosić się na front. Zwolniony w tym czasie ojciec jest temu przeciwny. Obawia się, że Koji w najlepszym razie wróci z frontu jako kaleka.

Przed szkoleniem spotyka dwóch pilotów kamikadze. Poznajemy historię jednego z nich. Przez presję wojskowych, a także przyjaciół ze studiów, dołącza do oddziałów kamikadze. 23 czerwca 1945 r. Stany Zjednoczone i alianci zdobywają Okinawę, niszcząc tym samym ostatnią militarną twierdzę oporu Cesarstwa Japonii. 16 lipca Stany Zjednoczone przeprowadzają pierwszą na świecie próbę nuklearną. 23 lipca uczestnicy konferencji poczdamskiej postawili władzom Japonii ultimatum – kapitulacja albo kraj zostanie zniszczony. Japonia odmawia, oświadczając, że będzie walczyć do ostatniego obywatela. W międzyczasie Koji będący na szkoleniu wojskowym jest świadkiem znęcania się nad rekrutem, wskutek czego ten popełnia samobójstwo. Władze kłamią, mówiąc, że zginął jak bohater. Koji spotyka rodziców zmarłego, mówi im prawdę o śmieci ich syna. Nie wierzą mu, pragną, by zginął na wojnie jak bohater. Rankiem 6 sierpnia Gen widzi amerykański samolot, z którego coś wypada. Dzięki temu, że znajdował się po stronie ogrodzenia przeciwnej do epicentrum, nie zostaje bezpośrednio napromieniowany. Jednak fala uderzeniowa powoduje, że traci przytomność. Kiedy się ocknął i wyszedł spod gruzów, widzi na zawsze odmienioną Hiroszimę: trupy, pożary, ruiny, spaleni, okaleczeni ludzie wędrują obok. Gen biegnie do domu i odkrywa, że Daikichi, Eiko i Shinji są uwięzieni pod gruzami, ale jego matka, Kimie, była na zewnątrz w czasie eksplozji i jest cała. Razem próbują wyciągnąć pozostałych, ale im się nie udaje. Ojciec prosi Gena, aby zaopiekował się jego matką i jej nienarodzonym dzieckiem. Gen zmusza łkającą Kimie do oddalenia się od płonących ruin. Ostatnia scena pokazuje, pochód ludzi, na których topi się skóra wśród szalejącego pożaru i zawalonych budynków.

Bosonogi Gen – chłopiec, który przeżył

Temat bombardowania Hiroszimy i Nagasaki przez wiele lat pozostawał tematem tabu zarówno w Ameryce, Europie, jak i w samej Japonii. Ci pierwsi zadowalali się zasadą „zwycięzców się nie ocenia”. Pojawia się narracja, że Japonia była wielokrotnie ostrzegana, jednak ze względu na upór przywództwa tego kraju, odmówiła kapitulacji. Dodatkowo demonstracja broni jądrowej pomogła ustanowić chwiejny, ale jednak pokój. W Japonii wydarzenie to uosabiało przede wszystkim upadek tożsamości narodowej, który opierał się na imperialnej władzy, na tradycji oraz ślepej wierze w zwycięstwo. Kto wie, ile lat trzeba by było czekać na pojawienie się tematu

bombardowania atomowego, gdyby nie... zwykła betonowa ściana. To właśnie ona uratowała Nakazawę w momencie wybuchu bomby atomowej w Hiroszynie.

Manga opowiada historię dziecka Gena, który przeżył zagładę Hiroszimy, jednak nie jest tylko zwykłym komiksem historycznym. Jest też próbą rozrachunku autora, dorosłego mężczyzny, z traumą dzieciństwa. Komiks opiera się na wątkach autobiograficznych pomieszanych z fikcyjną narracją. Większość wydarzeń w mandze albo przytrafiła się samemu autorowi, albo została mu opowiedziana przez naocznych świadków. Dla przykładu, jego ojciec w rzeczywistości był artystą, który otwarcie deklarował przynależność do ruchu antywojennego, za co spędził 1,5 roku w więzieniu. W mandze był to krótszy okres. W komiksie można zobaczyć, że Gen rozmawia z najbliższymi uwięzionymi pod zburzonym domem. W rzeczywistości jego siostra Eiko zginęła w chwili uderzenia bomby. Jego matka, podobnie jak bohaterka mangi, była w ciąży i z szoku wkrótce urodziła córkę Tomoko, która zmarła kilka miesięcy później z głodu, albo na skutek napromieniowania. Wiele postaci w mandze ma swoje odpowiedniki w realnym życiu. Postać przewodniczącego osiedla też miała swój pierwowzór, tak jak w mandze nie przepadał za ojcem autora. Koreańczyk Pak istniał naprawdę, był sąsiadem rodziny autora i także bardzo jej pomógł. Jednak w komiksie jego postać odgrywa większą rolę, niż miało to faktycznie miejsce w rzeczywistości. Jeszcze przed zakończeniem wojny Pak wraz z rodziną wyprowadził się i już nigdy potem się nie spotkali. Dlatego Pak nie mógł być osobą, która uratowała matkę Keijiego, zawdzięcza ona życie zapewne innemu sąsiadowi²¹.

Nakazawa nadał pracy wyraźny przekaz polityczny. Obwinia on w niej za całą tragedię bomby atomowej, japoński militarizm, nacjonalizm oraz ostatniego cesarza okresu Sōhōwa – Hirohito. Jak pisze, „mówi się, że mój *Gen* to komiks opowiadający o tragedii ofiar bomby atomowej. Tak, zgoda, ale nie tylko. Chciałem także przedstawić wszystkie pokrętne mechanizmy propagandowe, które wywołują w społeczeństwach militarystyczny zapał, nakazujący współdziałanie na rzecz wojny. Chciałem również pokazać idealne stosunki, które panowały w rodzinie Gena w ekstremalnej rzeczywistości tamtego okresu”²².

²¹ BAZYLEWICZ 2013: 67.

²² KEIJI 2010: 4.



Keiji Nakazawa, *Hiroshima 1945. Bosonogi Gen*, s. 275, T.1

Przejawem tej ekstremalnej rzeczywistości był głód. Temat głodu, i tego, w jaki sposób go zaspokoić, przewija się prawie na każdej stronie mangi. Rodzina Gena cierpi z głodu tak, jak wszystkie wówczas japońskie rodziny na wojnie. Muszą jednak zachowywać się jak prawdziwi członkowie społeczeństwa. Japończycy są nauczani, by składać hołd swojemu cesarzowi, choć to on jest jednym z winnych całej tej sytuacji. Ojciec Gena, będący pod silną presją psychiczną, że mimo jego wysiłków rodzina i tak głoduje, a także z powodu przekonania, że udział Japonii w wojnie wynika z chciwości bogatej klasy rządzącej, odrzuca propagandę wojskowych. Na skutek tego trafia do więzienia, a rodzina zaczyna być traktowana jak zdrajcy. Zostają odrzuceni przez społeczeństwo, co tylko pogarsza ich warunki bytowe. Rodzina Gena zмага się z więzami lojalności, z jednej strony wobec siebie samych, a z drugiej rządu i narodu. Widać to, gdy Gen jest wyśmiewany w szkole, gdy wypowiada na głos poglądy swojego ojca o roli Japonii w wojnie, a następnie jest karany przez ojca za wygłaszanie rzeczy, których nauczyła go szkoła.

Sama szkoła została przedstawiona na kilku planszach, ale to wystarczy, by pokazać indoktrynację. Nauczyciele wmawiali uczniom: „Musicie być silnymi dziećmi Japonii. Bądźcie gotowi. Jeśli tylko wasz boski Cesarz da wam rozkaz, musicie pójść, dokądkolwiek on zechce i oddać za niego swoje życie”²³. Tym samym tworzyli ślepo oddanych obywateli, którzy podążą za każdym rozkazem władzy. Nauczyciel polecił uczniom napisanie listu do japońskich żołnierzy. Przy okazji tego zadania pokazuje się obraz dzieci, dla których śmierć za ojczyznę, a także zabijanie wrogów, to coś normalnego. Dodatkowo widać tu skuteczną dehumanizację wroga, małe dzieci porównują Amerykanów i Anglików do bydła. Wszystko to odbywa się ku uciesze nauczyciela. Natomiast gdy Gen czyta swój list, w którym wygłasza poglądy swojego ojca i twierdzi, że wojna przynosi tylko śmierć i zniszczenie, zostaje brutalnie uderzony przez nauczyciela, który następnie nastawia uczniów przeciwko chłopakowi.

Na wyższym stopniu nauczania też nie było dobrze. Widać to po krótkiej historii kamikaze, którego spotkał starszy brat Gena. 2 października 1943 roku wydano rozkaz powołujący studentów do armii. 21 października studenci wyższych szkół w Tokio zgromadzili się na stadionie, gdzie odbyła się ceremonia wcielenia studentów do wojska²⁴. Tam wojskowy informuje, że sytuacja na froncie jest trudna i potrzebują ochotników do jednostki specjalnej Kamikaze. Wszyscy przyjaciele studenta, poza nim, wystąpili z szeregu, dając znać, że chcą dołączyć. Z powodu silnej presji ze strony przyjaciół i wojskowego, łamie się i przystępuje do oddziału, choć wie, że umrze. Zdaje sobie sprawę, że pilotów kamikaze wojskowi uważali po prostu za część maszyny. Myśl, że wkrótce umrze i zostawi matkę oraz ukochaną, wpędza go w depresję i alkoholizm. W przyływie szaleństwa jest gotów odciąć rękę bratu Gena, by ten nie po-

²³ KEIJI 2010: 55.

²⁴ KEIJI 2010: 152.

szedł do wojska i nie musiał ginąć jak on. To wszystko pokazuje tylko, że życie ludzkie dla wojskowych, ale i dla samego społeczeństwa, nie miało wartości. Jeśli choć przez chwilę pomyślało się o sobie samym, to z automatu było się posądzanym o tchórzostwo i zdradę.

Jeśli chodzi o grafikę, to częstym motywem, którym się pojawia, jest słońce, które symbolizuje upływ czasu oraz flagę Japonii. Równie ważnym symbolem, zresztą pojawiającym się już na pierwszej stronie mangi, jest pszenica. Ojciec bohatera tłumaczy dzieciom, że przy uprawie pszenicy w pewnym momencie depcze się ją, by rosła mocniejsza. Tego też oczekuje od dzieci, by były silne jak pszenica. Postacie, w szczególności dzieci, są narysowane w disnejowskim stylu, co na tle późniejszych wydarzeń może budzić niepokój. Jest to manga, która zawiera dużo drastycznych scen, o czym wydawnictwo Waneko ostrzegło na początku tomiku. Nakazawa pokazuje to, co wówczas widział, bez zbędnego upiększania. Ruiny, rannych ludzi, np. z wbitymi w ciało odłamkami szkła z szyb czy rozpuszczającą się skórą. Sprawia to wrażenie, że obrazki te są bardziej autentyczne niż niejeden film.

Zakończenie

Historia nie jest dla komiksu tematem tabu. Mamy w nim do czynienia ze różnicowaniem historyczności, jest ona stopniowalna. Można wyróżnić dwa przeciwległe bieguny. Jeden to komiksy, w których wydarzenia z przeszłości potraktowano jako pretekst. Historia jest tu atrakcyjnym tłem, które może uprawdopodobnić fikcyjną fabułę. W opozycji do tego stoją komiksy będące próbą wiernej rekonstrukcji faktów, oparte na różnych materiałach źródłowych, wspomnieniach. Pierwsza grupa komiksów jest nastawiona na wymiar rozrywkowy, przykładem są komiksy *Kapitan Ameryka, Do Adolfów*. Natomiast priorytetem drugiej grupy jest edukacja, popularyzacja wiedzy historycznej, wierność faktom. Należą do niej np. *Maus, Hiroszima 1945. Bosonogi Gen*. Omawiane komiksy pokazują, że mamy też do czynienia z fragmentaryzacją historii, nie wszystkie wydarzenia cieszą się takim samym zainteresowaniem autorów.

W *Kapitanie Ameryka* historia jest atrakcyjnym tłem, na którym może „zabłyśczyć” tytułowy bohater. Komiks ten wprowadził trend zacierania granic między rzeczywistością a fikcją poprzez dodanie postaci realnych, takich jak Adolf Hitler. Pojawia się tu też bardzo charakterystyczny motyw dla komiksów wojennych, czyli wyścig zbrojeń, a co za tym idzie, zakrojone działania szpiegowskie, aby tajne projekty wojskowe nie zostały zrealizowane.

Maus z kolei porusza bardziej traumatyczny temat II wojny światowej, przedstawia Holokaust i wydarzenia poprzedzające obozy koncentracyjne oraz masowe ludobójstwo. W tym przypadku mamy do czynienia nie tylko z edukacyjną, ale i emocjonalną historią. Ożywiła ona książkowe fakty, które przedstawiane są na lekcjach historii w szkole. Z tego powodu faktyczna treść tego komiksu ma duże znaczenie

i daje lepszy wgląd w codzienne życie Żydów w czasie wojny w Polsce. Choć tragedia Holocaustu jest istotna, nie jest to jedyny temat przedstawiony w *Mausie* Arta Spiegelmana. Są tam poruszane aspekty pamięci i poczucia winy czy rasizmu, który został przedstawiony wizualnie za pomocą reprezentacji ras jako różnych zwierząt. Ten artystyczny zabieg sprawia, że problem rasowy podczas II wojny światowej wybrzmiewa jeszcze wyraźniej niż dział w podręczniku.

Japoński komiks historyczny to przede wszystkim manga. *Do Adolfów* należy do grupy komiksów, w których fikcyjna fabuła jest najważniejsza. Główny wątek stanowi teoria żydowskiego pochodzenia Hitlera, którą autor najprawdopodobniej uznał za prawdziwą i wokół niej zbudował akcję. Jednak to dzieło, które oferuje dużo więcej zagadnień związanych z II wojną światową. Chociażby spojrzenie na nazistowską indoktrynację dzieci czy na wojnę z perspektywy azjatyckiego państwa Osi. Manga *Hiroszima 1945. Bosonogi Gen* łączy w sobie fikcję z prawdziwymi wydarzeniami życia ocalałego z holokaustu atomowego. Fabuła na początku skupia się głównie na walce rodziny Nakaoka z głodem, ale w miarę rozwoju akcji pojawiają się inne problemy. Głównymi motywami mangi są: władza, hegemonia wojskowych, próby oporu, a także lojalność wobec społeczeństwa oraz konsekwencje jej braku. Poza tym koniec I tomu ukazuje pierwsze następstwa wybuchu bomby atomowej w Hiroszynie, zrujnowane miasto, trupy i ludzi z rozpuszczającą się skórą.

Omówione komiksy posiadają istotne walory edukacyjne. Chociaż scenariusze niektórych mogą zawierać liczne wątki fikcyjne, publikacje tego typu potrafią wywołać u czytelników zainteresowanie historią.

Bibliografia

Źródła drukowane

KEIJI N. (2010), *Hiroszima 1945. Bosonogi Gen*, tom 1, Warszawa.

TEZUKA O. (2021), *Do Adolfów*, Tom 2, Warszawa.

Opracowania

BAZYLEWICZ T. (2013), *Holokaust atomowy w japońskim komiksie historycznym*, Poznań.

BROWN J. Brown, *Of Mice and Memory*, <https://marcuse.faculty.history.ucsb.edu/classes/33d/33dTexts/maus/JBrownMiceMemoryOHR1988.htm>, [dostęp: 13 august 2007].

CZAJA J. (2010), *Historia Polski w komiksowych kadrach*, Poznań.

DONNELLY E. (2015), *A Hero for a Good War: Capitan America and Mythologization of World War Two*, University of Puget Sound.

KURC B. (2003), *Komiks. Opowiadanie obrazem*, Łódź.

SKUMANOV S. (2017), *Jak ugryźć mangę? Co bibliotekarz powinien wiedzieć o komiksie japońskim*, Warszawa.

STASIAK Ł. (2007), *Obraz i słowo o Holocauście w komiksie Masu Arta Spiegelmana*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń.

SZNIKIEL, *Do Adolfów - o ofiarach swoich czasów- tom 1 i 2*, „Poważna Strona”, <https://powaznastrona.com/do-adolfow-o-ofiarach-swoich-czasow-tom-1-i-2/> [dostęp: 14 lutego 2018].

TOEPLITZ K.T. (1985), *Sztuka komiksu. Próba definicji nowego gatunku artystycznego*, Warszawa.

TRACZYK M. (2016), *Komiks na świecie i w Polsce*, Bielsko-Biała.

USHMM, *United States Holocaust Memorial Museum, German American Bund*, <https://encyclopedia.ushmm.org/content/en/article/german-american-bund> [dostęp: 16 kwietnia 2022].

Jak cytować: Gajownik, I. (2022). *Oblicza II wojny światowej w komiksie amerykańskim i japońskim- wybrane przykłady*. *Officina Historiae* 5, 91-118.



© 2022 The Author(s). This open access article is distributed under a Creative Commons Attribution (CC-BY) 4.0 license.